

Walki w Syrii pomimo rozejmu

27 października 2012

W kilku rejonach Syrii, pomimo rozejmu między siłami rządowymi a rebeliantami, dochodzi do starć. Ostre walki wybuchły w rejonie bazy syryjskiej armii na północy kraju.

Walki rozpoczęły się wokół bazy wojskowej Wadi al-Deif. Armia odpowiedziała, bombardując graniczną miejscowość Dajr Szarki. Zginęło co najmniej pięć osób. Trzy osoby poniosły śmierć w ostrzale moździerzowym dzielnicy Harasta, na przedmieściach Damaszku. Dwie osoby zostały zastrzelone przez snajperów: jedna na przedmieściach Damaszku, a druga w części Hims, która kontrolowana jest przez rebeliantów – podaje Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka.

Obserwatorium podaje, że do starć doszło też w dzielnicach Assali na południu Damaszku oraz w Sajeda Zainab, na obrzeżach stolicy.

Z miejscowości Haram, położonej na północnym zachodzie kraju przy granicy z Turcją, dochodzą odgłosy strzelaniny i ostrzału z pocisków moździerzowych – powiedział świadek, na którego powołuje się agencja Reutera.

Opracowanie: Marek Nowicki

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl